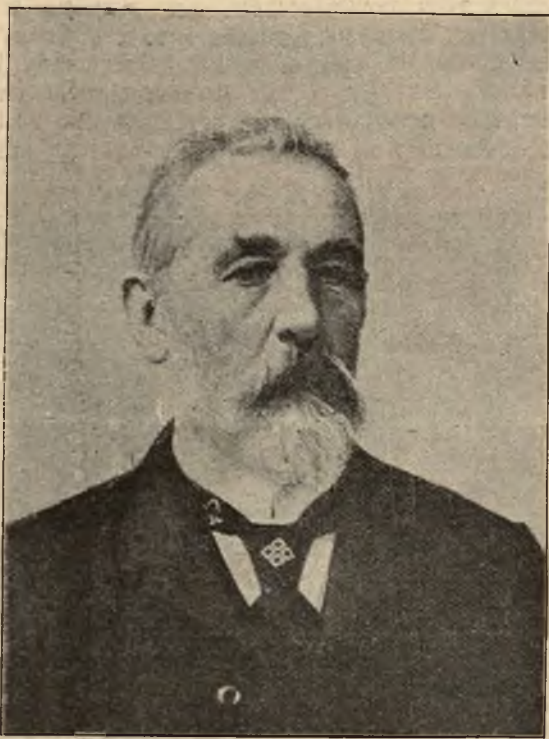


zek odkrwawiania, tak iż przy użyciu gumowych opasek, można dokonywać operacji na różnych częściach ciała bez wpływu krwi.

Zmarły profesor żonaty był po raz pierwszy z córką swego profesora Stromeyera, a po jej śmierci z księżniczką Henryką szleswicko-holsztyńską, przez co został wujem Wilhelma II. Przed kilku laty ustąpił z katedry uniwersyteckiej i spędził ostatnie chwile w zaciszu domowym.



Skon czeskiego poety: Š. p. Svatopluk Czech.

Skon czeskiego poety.

Piśmiennictwo czeskie okryło się żałobą z powodu śmierci jednego z najwybitniejszych swych poetów, a gorącego przyjaciela narodu naszego, śp. Svatopluka Czecha.

Urodzony w r. 1846 w Ostrzelku pod Beneszewem, po ukończeniu gimnazjum i wydziału prawniczego w uniwersytecie praskim, zamierzał się poświęcić advokaturze i nawet przez lat kilka praktykował w kancelarych adwokackich, lecz już w tym czasie więcej zajmował się literaturą niż swym zawodem.

Z początku bezimiennie, potem pod najrozmaitszemi, a coraz to nowemi pseudonimami umieszczał swe poezye w dziennikach czeskich, które zwracały powszechną uwagę na nieznanego poetę. Pierwszym jego większym utworem była fantazja liryczno-dramatyczna „Burza“, w której okazał się w całej pełni niezwykle jego talent poetycki. Powodzenie pierwszego tomu poezyi zawyrokowało o dalszych jego losach, porzucił zupełnie advokaturę, oddając się w całości literaturze, w której zdobył sobie niezaprzeczoną sławę.

W wielu swych utworach, które rozchodziły się w licznych edycjach po wszystkich zakątkach Czech, opiewał i ziemię polską, wzywając swych żołnierzy do jej umiłowania. Przez lat blisko pięćdziesiąt stał on na czele ruchu literackiego i umysłowego całych Czech, które też żywo odczuwają jego stratę.



Generał Olchowski, b. gen.-gubernator wojenny m. Warszawy i gubernii warszawskiej, powołany do Finlandyi.

Pogłoski o wojnie.

Przed niedawnym czasem rozeszła się po świecie całym wieść, iż na granicy między Rosją a Turcją, oba te państwa poczęły przeprowadzać mobilizację swych wojsk. Wiadomość ta zwróciła oczy na „chorego człowieka“, za jakiego uważanym jest nie tylko sam sułtan, lecz i jego państwo.

Turcja, w której rozprzeżenie polityczne stało się przysłowiowem, w ciągu XIX. stulecia przedstawiała obraz gracza, który po jednej nieszczęśliwej partyi zapożycza się na wszystkie strony, aby w najbliższym czasie rozpocząć grę na nowo. Turcja grę chce odzyskać to, co w grze straciła, nie starając się wcale powetować szkód swych innym sposobem, ani też zapobiedz niedomaganiom własnego rządu. Stan wewnętrzny Turcji jest obecnie taki, iż od kilku miesięcy ani urzędnicy pensyi, ani wojsko nie otrzymało żołdu.

Mimo to Turcja nie zważając na swe opłakane finanse gotuje się podobno do wojny. Początkowo zamierzała Turcja wygrać coś na Persyi i oddziały tureckie rozpoczęły już rabunki wzdłuż granicy perskiej, w czas jednak spostrzeżono się, iż szlach ma dwóch protektorów w Rosyi i Anglii i spokój w Azji powrócił. Natomiast wydano rozkazy wzmocnienia wojsk na granicy rosyjskiej, na co Rosya odpowiedziała swoją mobilizacją. Pierwszym terenem przyszłych walk byłaby też granica między państwami na Kaukazie, który niedawno jeszcze należał do posiadłości tureckich. Rycina nasza przedstawia właśnie wojsko rosyjskie w marszu przez góry kaukaskie ku granicy tureckiej.



Pogłoski o wojnie: Wojsko rosyjskie w pochodzie ku granicy tureckiej.

Skon znakomitego malarza.

Sztuka malarska poniosła ciężką stratę. Zmarł mianowicie w Düsseldorfie dyrektor tamtejszej akademii sztuk pięknych, Piotr Janssen, jeden z najwybitniejszych malarzy współczesnej doby, znakomity twórca obrazów historycznych.

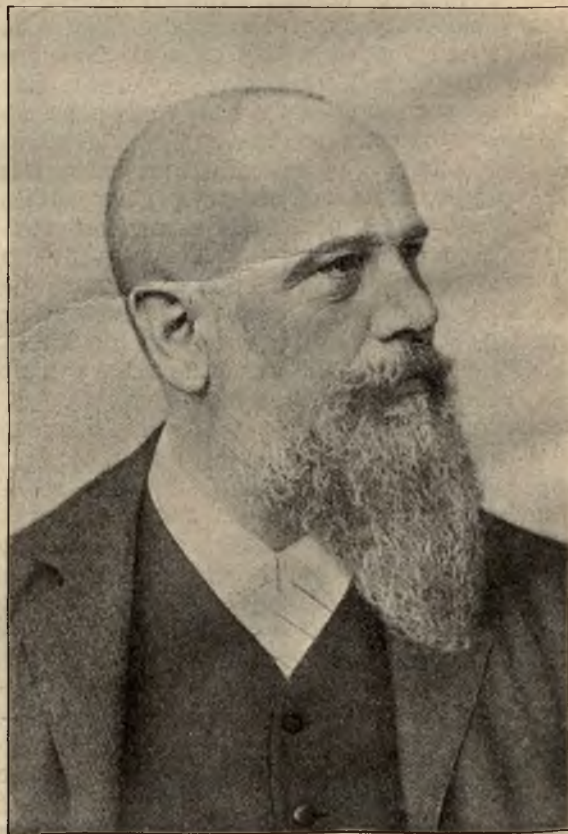
Zmarł w sile wieku, licząc 64 lat, w okresie życia tedy, w którym wiele jeszcze na polu sztuki mógł zdziałać.



Śmierć wybitnego lekarza: Fryderyk Esmarch.

Rodem z Düsseldorfu, tam w akademii rozpoczął studia malarskie, wybijając się bardzo prędko na czoło swych towarzyszy. W bardzo też młodym wieku rozpoczął samodzielną pracę, a szereg jego obrazów, odznaczających się doskonałą kompozycją, życiem z nich bijącym i nadzwyczajnym kolorytem, zyskały mu imię wybitnego malarza.

Zawód nauczycielski rozpoczął w r. 1877 w tej samej akademii, na której się do niedawna kształcił; w piętnaście lat potem został jej dyrektorem. Na tem stanowisku położył ogromne zasługi, zreformował bowiem gruntownie zakład, kładąc podwaliny pod dzisiejszą jego świetność. Poza tem pracował dalej jako artysta i stworzył w tym okresie szereg niepospolitych dzieł.



Skon znakomitego malarza: Piotr Janssen.